KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Czerwca. — Rok 1843. Czwartek. № 143. Jutro, Ś. Erazm.

N. CESARZ Jmć, 5go z. m. raczył ozdobić orderem Ś-tej Anny kl. 3ej, JP. Józ: *Betzę*, Członka Rady Lekarskiej, za napisane przez tegoż dzieło o Chemji Sądowo-Policyjnej.

Wczoraj w Kościele Sto-Krzyzkim z rana odbył się obrzęd Chrztu Świętego, *Katechumena* nawróconego z wyznania Mojżeszowego, który przyiął imię *Jana;* Rodzicami chrzestnemi byli JWW. Juljan Hr. *Ledóchowski* i Marja Hr. *Ledóchowska.* Ojciec chrzestny wziął nowo-nawróconego na swoią opiekę.

Dziś, d. 1go Czerwca, stosownie do ogłoszonego prospektu, Sz: Prenumeratorowie, odebrać mogą Tom IVty i ostatni *Podróży na Wschód A. Lamartine.* — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od D. zł. 6 gr. 20, dla Podupadłych Małżonków maiących odbyć *złote Wesele.* Z saskiego ogrodu wpłynęło dnia 30go zeszłego miesiąca zł. 21 gr. 2. — Księgarnia A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz Gust: Leona *Gliksberga*, wprost Kapucynów, odebrały z Wilna nowe dzieła: *Athenaeum*, Oddział IIIci, Wydawca J. J. *Kraszewski*, tom 1szy, prenumerata na 6 tomów in 8vo, 1843, zł. 54. *Chwila, opowiadanie Johna of Dycalp*, 12mo, na pap: welin:, zł. 4½. *Korrespondencja Literacka* Mich: *Grabowskiego*, 2 tomy in 12mo, 1843, zł. 22. *Legendy*, zebrał X. J. *Hołowiński*, tom in 8vo, 1843, zł. 9. *Mieszaniny obyczaiowe* przez Jarosza *Bejłę*, tom 2gi, in 8vo, 1843, zł. 15. *Ołtarzyk nowy* czyli *zbiór Nabożeństwa Katolickiego*, mieszczący w sobie: Nabożeństwo poranne, mszalne, nieszporne i wieczorne; Nabożeństwo na wszystkie przednieisze uroczystości całego roku: do Najświętszej PANNY, do Świętych i Aniołów Pańskich; Nabożeństwo o wszystkich Sakramentach śś.; wydanie ozdobne, liczące z górą 700 stronic w oprawie safjanowej złotobrzeżnej, z rycin:, zł. 26 gr. 20; toż nieoprawne, zł. 15. *Pielgrzymka do ziemi Świętej*, odprawiona przez X. J. *Hołowińskiego*, tom 1, 2, 3, z prenumeratą na 4ty i ostatni z rycinami, zł. 60. *Powiastki i Obrazki historyczne* przez J. J. *Kraszewskiego*, 8, 1843, zł. 9. *Ulana, powieść polska* przez J. J. *Kraszewskiego*, 12, zł. 9. — Dnia iutrzejszego o godzinie 5tej wieczorem w Sali Pałacu *Paca* będzie powtórny Koncert JP. *Kossowskiego*, którego talent Słuchaczom tyle przyiemności pomnożył w zeszłą Niedzielę. — (Art. nad.) Sądziłam, że po grze *Liszta* nie będę inż miała w życiu takiej chwili, którąby moię duszę równie zachwycić i serce podnieść do uczucia najczystszej i najniewinniejszej rozkoszy zdołała. Aliści odwiedziwszy ogród w *Falentach*, rzekłam zdumiona: Tam słyszałam co tylko słyszeć najtkliwszego można, tu ujrzałam co tylko ujrzeć najpiękniejszego można. Tam był zachwycaiący dźwięk dla ucha i niebiańska harmonja dla serca, tu iest uroczy wdzięk dla oka i anielska harmonja dla umysłu. Tamtej iest Twórcą *Liszt* z narodu *Madziarów*, tej iest opiekunem *Spiski* z narodu Sławian. Przyłożyli się oba zarówno do pomnożenia niewinnej rozkoszy i szczęścia ludzi na ziemi. Kto chce słyszeć co tylko słyszeć można, niech goni po koleiach żelaznych za *Lisztem;* kto chce widzieć co tylko widzieć można, niech leci po powietrzu do Falent, lecz niech długo krąży nad ogrodem i ogląda pilnie, a potem niech spuści się bezpiecznie i rozgląda się długo ażeby przejrzał choć w części szczegóły piękności prześlicznych *Tulipanów* póki ieszcze kwitną, olbrzymich a uroczych *Komelji*, tysiącznych roślin, których fizjonomja wymownie przemawia do duszy niecąc w sercu uwielbienie BOGA i skłaniaiąc do religijnych uniesień. A. P. *Prawdomówska.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Kolei żelaznej* JPanna *Damse* 2 kroć i JP. *Zenopolski;* w czasie scen *Nowego Teatru*, JPanna *Damse*, JP. *Maiewski*, JPani *Kostecka*, a 2 kroć JPani *Turczynowicz.*

W okolicy pod *Załuzami* niedawno wilk napadł na karczmę w boru i uniósł kundla, nazaiutrz przyszedł po drugiego; karczma była zamknięta, wilk krążył długo, wreście odparłszy siłą bramę, wcisnął się do stajni, ale iuż napowrót wydobyć się nie mógł. Tak nocował wśród bydła i koni nie ruszywszy żadnego; nad ranem domowi ujrzeli wilka, nastąpiło oblężenie, zatarasowano drzwi i okna, walka była zacięta, wilk schował się w piec; rodzina szynkuiącego starozakonnego z obawy aby kafle wybiwszy nie wpadł do izby, schroniła się ucieczką pod strych; lecz po półgodzinnej trwodze i staraniu, wypędzony zwierz z fortecy, przez Strzelca ubitym został.

Donoszą z *Gdańska* że tam iuż wszystkie *Żyto* zapasowe wyprzedano, a przeto zapytywania się o to zboże iest coraz częstsze. Jeśli nie przybierze woda na *Wiśle*, powiększy się znacznie cena żyta.

Anglja. — Królowa 20go z. m. udała się ze swoiemi dziećmi do *Klermon.* — Były Prezes Hajti *Boyer* (Boie), na żądanie władzy angielskiej opuścił *Kingston* w *Jamajce* i przybył do *Pensakoli;* w Hajty ogłoszono prawo woienne. Listy tameczne donoszą o nieugiętym oporze starego Jenerała *Touro* przeciw powstańcom. Amerykanin tak go opisuie: „Gdy 3go Marca przybyłem do *Kaies*, zastałem miasto napełnione wojskiem, mosty zwodzone, a ulice zabarykadowane, aby przez to opierać się wtargnięciu powstańców. Jenerał murzyński dowodzący wojskiem Prezesa *Boie*, postanowił bronić się do ostateczności. Opowiadaią o nim, że przed 28miu laty był iednym z najznakomitszych Oficerów *Krysztofa*, ale przez swoią krwi chciwość i okrutny charakter zarazem powszechnym postrachem. Skoro rozeszła się wieść, iż *Krysztof* zamyśla wytępić na wyspie wszystkich *Mulatów*, Jenerał maiąc Żonę Mulatkę a z nią troie dzieci, udał się do domu i własną ręką zastrzelił Żonę i dzieci, poczem osobiście doniósł Królowi co uczynił. *Krysztof* na tę wiadomość przięty oburzeniem i gniewem wybił mordercy oko laską, którą właśnie miał w ręku. Ztąd łatwo sobie wystawić duch ludu oddanego pod rozkazy takiego Jenerała. Wojsko całemi oddziałami opuściło iego szeregi, tak iż w przeciągu tygodnia z 6000 ledwo zostało 400 ludzi; powstańcy wtargnęli do miasta, lecz stary Jenerał trzymaiąc się w arsenale, groził iż woli go wysadzić w powietrze niż poddać nieprzyiacielowi. W samej rzeczy w 2 dni póżniej, o 7mej rano usiadłszy pośród naszychtowanych beczek prochu, własną ręką ie podpalił. Explozja nastąpiła okropna, a skutki były tem straszniejsze, ponieważ arsenał znajdował się w środku miasta, daleko w około domy zostały wstrząśnięte, kamienie wzniosły się, a arsenał z 15tu przyległemi zabudowaniami stał się pastwą płomieni. Jenerał skłonił się do tego kroku, aby nie popaść w ręce *Riveiry* Dowódzcy powstańców, który niedawno służył w iego korpusie w stopniu Porucznika." — Pogoda w Anglji sprzyia urodzaiom. — Prezydent miasta *Londynu* 19go z. m. dał ucztę dla protestanckiego Duchowieństwa. — Zbiiaią pogłoskę o przyaresztowaniu *Okonela.* — W *Liwerpolu* 2 magazyny saletry zostały wysadzone w powietrze; szacuią szkodę na 160,000 dukatów. — Dyrektorowie Teatru *Drury Lane* w Londynie, postanowili aby odtąd sala Teatru nie była nigdy obracaną na żaden cel obcy. Dotychczas bowiem zbierały się w takowej posiedzenia polityczne.

Belgja. — 17go z. m. znaleziono ciało Pułkownika Hrabiego *Bianko* w kanale *Charleroy* (Szalrua), który od kilku dni znikł ze swego mieszkania. Hrabia *Bianko* r. 1821 miał udział w powstaniu w *Piiemoncie*, które wybuchło iednocześnie z powstaniem w *Neapolu;* ścigany przez władzę został skazany na śmierć zaocznie, ponieważ schronił się ucieczką. R. 1823 walczył w *Hiszpanji* przeciw Francuzom.

Francja. — Szef domu handlowego pod firmą *Rodryguez* w *Marsylji*, śród dnia został w *Alikante* zamordowany na ulicy. Przyczyna tej zbrodni nie iest znaną. — Prawo rewizji znowu stało się przedmiotem rozpraw w dziennikach. Kapitan przybyły z *Gorei* donosi o zabraniu statku angiels: z Murzynami naiętemi do Jamajki, przez statek francuzki. — W *Evreux* (Ewre) Notarjusz

P. *Peclet* (Pekle) Prezes tamecznej Izby Notarjuszów, zbankrutował blizko na 2 miljony fr., i schronił się ucieczką; miał on zaufanie powszechne, i swoiem bankructwem liczne familje pogrążył w nędzę. — Na posiedzeniu Izby Parów 22go z. m. odrzucono wniosek względem zmiany w kodexie karnym. — W *Hawrze* odkryto znaczną kontrabandę przemycaną w belach przędzy bawełnianej z Anglji; w iednych znajdował się tiul, w innych płótno irlandzkie. — Wyścigi konne w *Szantyli* ukończone 21go z. m. były bardzo ożywione, gonitwy bowiem o wielką nagrodę Towarzystwa żokeiów wiele sprowadziły Publiczności. Nagroda wynosiła 7000 fr., a stawka 600 fr. pod przepadkiem 300 fr. Zapisano koni 26; z tych 16 cofnięto. Zakłady były znaczne. Koniem faworytowym był Xcia *Nemours* (Nemur) zwany *Kokelusz*, ale *Renons* klacz należąca do Hrabiego *Pontalby* przeciw której przed wyścigami zakładano się o 500 przeciw 10, wygrała i przyniosła swemu właścicielowi 150,000 fr. Kilku członków Towarzystwa żokeiów przegrało po 4000 luidorów. — Kolej żelazna z *Paryża* do *Orleanu* w pierwszym tygodniu swego istniego miała 64,061 fr. dochodu, a kolej z *Paryża* do *Ruan* 83,857 fr. — Królewna *Klementyna* z swoim Małżonkiem zabawi w *Lisbonie* miesiąc, następnie uda się do *Londynu*, a ztąd na ląd stały do zamku *Eu*, gdzie w Sierpniu będzie zgromadzona Rodzina Królewska. Okręt *Suffren* spodziewany iest z *Lisbony* w *Breście*, zatem mylną była pogłoska, iakoby ten statek udał się do brzegów *marokańskich*. — Statek *Dwie Klementyny* przybyły z *Valparaiso* do *Bordo*, potwierdza wiadomość o bitwie zaszłej na wyspie *Nukahiwie* (Marquesas); Gubernator francuzki miał poledz, ale wyspiarzy zgromiono. — Przy ulicy Wandomskiej w *Paryżu* odkryto źródła saletrowe. — Więźniowie polityczni w *Dulen* chcieli wyłamać się, ale Władza temu zapobiegła. — Xżniczka *Adelajda* choruie.

Niemcy. — J. C. W. Wielka Xiężna MARJA Leuchtenbergska przybyła z *Lipska* do *Berlina*; Jej dostojny Małżonek wyiechał do *Petersburga*. Także do *Berlina* przybyli: Poseł Niderlandzki przy dworze Cesarsko-Rossyjs: Baron *Mollerus* i Cesarsko-Rossyjski Radca Stanu *Kube*. — 3go z. m. dało się uczuć w *Judenburgu* w *Austrji* trzęsienie ziemi. — Xżna Karolowa *Heska* 25go z. m. szczęśliwie porodziła Córkę. — Obywatel *Westendarp* w *Osnabriku*, który doznał morderczego napadu, wraca do zdrowia; d. 18go z. m. znaleziono znowu w Ratuszu list z wyobrażeniem 2ch trupich główek, zawieraiący groźbę śmierci dla wszystkich Urzędników, ieśli nie zaniechaią śledztwa; Władza naturalnie podwoiła usiłowania w wyśledzeniu zbrodniarzy i wyznaczyła nagrodę 550 talarów. — Król *Hanowerski* nieco zasłabł. — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) uda się do wód w *Albano*. — Przy pracach warownych w *Rastadt* 17go z. m. Saper austrjacki nazwiskiem *Bayr*, został zasypany w skutek obsunięcia się ziemi, a w kilka godzin później wyzionął ducha.

Turcja. — Dymisjonowanemu Ministrowi spraw zagranicz: *Sarymowi* Efendi przypisuią zatargi z *Persją*, która grozi wojną za wypadki w *Kerbelah*. — W *Bośni* wybuchło powstanie między ludnością turecką. — Anglicy pojmali na morzu Śródziemnem 2 statki z niewolnikami; Kapitanów powiesili, a Murzynów puścili na wolność.

Rozmaitości. — Kawaler *Spontyni* od kilku dni bawi w *Marsylji*. — W *Karlsruhe* 18go z. m. miano iuż *dojrzałe wiśnie* urosłe pod gołem niebem. — W Liceum *madryckiem* nadzwyczajne miał powodzenie Skrzypek 6cio-letni *Jezus Monasterjo*; duma hiszpańska widzi iuż w nim przyszłego *Paganiniego*, Damy kompletnie o niego walczyły okrywaiąc go pocałowaniami. Gdy go zapytano czy iest zadowolony? odpowiedział: „O tak: ale nie tyle oklaskami, iak raczej cukierkami, które mi na 3 łata wystarczą." — Spiewak *Gonnet* (Gone), który niedawno bawił w *Warszawie* swoiemi śpiewami mimiczne:, znajduie się teraz w *Petersburgu*. — W rzece *Tweed* pod *Londynem* złowiono *łososia* ważącego 28 funt:, we wnętrzu którego znaleziono całego *śledzia*. — Fybrykant *makintoszów* i płaszczów gumilastycznych w *Londynie*, na dowód że towar iego iest rzeczywiście nieprzemakaiący, wywiesił przed sklepem płaszcz, zagiął

połę, napełnił takową wodą, a w tę wpuścił pół tuzina rybek złocistych. Trudno lepiej złączyć wygodę z przyiemnością: mieć razem płaszcz i sadzawkę, chronić się od deszczu, a ryby w połę od sukni łapać, to prawdziwe *nec plus ultra* zmyślności ludzkiej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Straszyński Paweł Biskup z Chełma; Kreutz Karolina Hr. Żona Jen: Korp: z Krakowa; Esterhazy Wład: Hr: Dz: z Gub: Wołyńskiej; Łubieński Tom: Hr: z Ostrowca; Schloisswigg Baron, Sekretarz Poselstwa, z Wiednia; Dobrosławski Mar: Oby: z Sobkowa; Grąbczewski Lud: Oby: z Broku; Płońskowski Izydor Dz: z Gub: Wołyńs:; Rostworowski Jul: Dz: z Kołaczewa.

DONIESIENIA.

Dnia 7 Sierpnia r. b. od godziny 9ej z rana, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w Królewsko-Pruskiem Stadzie Głównem w Trakehnen, wyranżerowane iak zwykle corocznie OGIERY i KLACZE, oraz 40 do 50 sztuk 4-letnich Ogierów i Klaczy wierzchowych i powozowych, każdej używanej wysokości, nieżdżonych i nieanglezowanych, a to za gotową w kurancie wyliczyć się maiącą zapłatą.— Trakehnen dnia 13 Maia 1843 r. *de Muehlheim.*

Wczoraj po południu, idąc ulicą Senatorską, zgubioną została KLAMERKA złota z turkusem w środku, oraz 6cią mniejszemi kamiuszczkami w około wysadzana, a do Axamitki czarnej przyszyta. Łaskawy Znalazca przez wzgląd, że to była droga pamiątka, raczy takową za przyzwoitą nagrodą, ieżeli iej wymagać będzie, do Fabryki Szczotek P. Fejst, w domu Wo Helbing No 467, wprost OO. Reformatów, nadesłać.

Są do sprzedania DOBRA o 6 mil od Kalisza, pod najkorzystniejszemi warunkami; bliższa wiadomość u Józefa Nowakowskiego, Nr 437 ulica Krak:-Przedmi:, każdego dnia do 10 z rana.

Zapozew Edyktalny. — W sprawie o unieważnienie Małżeństwa, między Marjanną z Krasieńskich i Joachimem *Duchnowskim* zawartego, wzywa niniejszem wspomnionego Joachima Duchnowskiego, niegdyś zamieszkałego w parafji Kumowskiej Gubernji i Dyecezji Sandomierskiej, później w Warszawie, a ostatecznie niewiadomego z pobytu, aby sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się w Sądzie Duchownym Iłej Instancji, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nro 484 w dniu 7/19 Lipca r. b. o godzinie 3ej z południa, posiedzenie swoie do tej sprawy odbywać maiącym, i odpowiedział ze swoiej strony na wnioski, przez Powódkę uczynione, a to pod zastrzeżeniem zaocznego postąpienia. — Warszawa dnia 18 (30) Maia 1843 r.
X. M. *Jeżowski*, P. S. D. A. W.

TASIEMKI w różnych gatunkach lniane i bawełniane, z Fabryki moiej w Tomaszowie, których główny skład iest u PP. Sejdel et Comp:, przy ulicy Senatorskiej w domu J. Epstejna, polecam Szanownej Publiczności. A. C. Hastermann.

Ktoby miał do wydzierżawienia KOLONJĘ w bliskości Warszawy, z dobremi zabudowaniami, z łąkami i pastwiskami; zechce się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 3.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połud: 12.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 70ty raz *Napój miłosny.*

Drugie i ostatnie przedstawienie OBRAZÓW DIORAMICZNYCH na Nalewkach, przez krótki tylko ieszcze czas widzieć można. C. G. Troester.

MIKROSKOP SŁONECZNY, widzieć można w każdy dzień pogodny na Lasockiem, uli: Długa Nr 551.

Dziś MARJONETKI na Nalewkach.

Dziś o godz: 5tej z południa, grać i śpiewać będą w Ogrodzie *Ohma* za Wolskiemi Rogatkami, nowo przybyli *Śpiewacy Alpejscy.*

DZIŚ w Ogrodzie DOLINA SZWAJCARSKA zwanym, uprzyiemniać będzie Spacer Szanownej Publiczności ORKIESTRA, składaiąca się z 50ciu osób.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej w d Boka, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś na Pradze w Ogrodzie Nadwiślańskim w domu dawniej Papiskich, ORKIESTRA powiększona pod Dyrekcją JP. *Daneckiego* grać będzie.
A. *Jankowska.*

Jutro o godz: 5tej z południa, grać i śpiewać będą w *Ogrodzie Wiejskim* przy ulicy Mokotowskiej nowo przybyli *Śpiewacy Alpejscy.*

Jutro w nowo wyrestaurowanym Ogrodzie *Pod-Karczochem*, grać będzie ORKIESTRA pod Dyr: JP. *Kubełki.* Przytem poleca się Gospodarz Szan: Publiczności z wszelkiemi Nowaljami i Napoiami. *Dominik.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Jesiotr, Sandacz, Szczupak z sosem, Okoń po holend:, Karp na szaro, Karaś, Lin, Węgórz, Kurczęta, Raki, Szparagi.